



**Ks. EDWARD
SIENKIEWICZ**

redaktor wydania

Zapraszamy do odwiedzenia sanktuarium diecezjalnego w Skrzatuszu, gdzie istnieje parafia już od 1660 roku. Według przekazów, przed skrzatuską Matką Bożą Bolesną modlili się między innymi król Jan III Sobieski, król Stanisław Leszczyński, kardynał Pacelli, późniejszy papież Pius XII, a także Karol Wojtyła. Dzisiaj Skrzatuska Pani przyciąga wiernych z diecezji, kraju i zagranicy. Może warto zaplanować wyjazd do Skrzatusza w wakacyjne miesiące? ■

ZA TYDZIEŃ

- ODWIEDZIMY PARAFIĘ Chrystusa Króla w Biesiekierzu
- Kolejny odcinek naszego cyklu „BYLIŚMY Z OJCEM ŚWIĘTYM”
- WIADOMOŚCI z diecezji i regionu

Muzyka Chrześcijańska

Połczyn 2005

W niedzielę 24 lipca rozpocznie się Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej w Połczynie Zdroju.

Organizatorami są dwie połczyńskie parafie: św. Józefa Oblubieńca i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny oraz Centrum Kultury w Połczynie Zdroju. Impreza rozpocznie się w amfiteatrze w Parku Zdrojowym o godzinie 17.00. Wystąpią m.in. amatorskie zespoły parafialne oraz zespoły muzyki młodzieżowej – „Mt 5”, „KD Squad”, „Signum”. Organizatorzy liczą na to, że muzyka chrześcijańska, połączona z zapierającymi dech widokami połczyńskiego parku, stworzy jedyny w swoim rodzaju klimat, a festiwal zadomowi się w Połczynie na stałe.

Więcej informacji o imprezie udziela ks. Janusz Brzoso z parafii św. Józefa Oblubieńca.

Telefon: (94) 366 28 60; e-mail: jozef.polczyn@koszalin.opoka.org.pl TR

Diecezjalny Zjazd AA

U Matki Bożej



Do sanktuarium w Skrzatuszu pielgrzymowali Anonimowi Alkoholicy z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Organizatorem Diecezjalnego Zjazdu Anonimowych Alkoholików była grupa ze Złocieńca. Podczas uroczystej Mszy św. wszyscy zgromadzeni prosili Boga i Matkę Boską Bolesną o moc wytrwania w walce z nałogiem oraz dziękowali za otrzymany dar trzeźwości. Wielu skorzystało z sakramentu spowiedzi.

Po Eucharystii wspólnie zjedli obiad, a później dzielili się swoimi

doświadczeniami. Ruch Anonimowych Alkoholików narodził się w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Dzisiaj obecny jest na wszystkich kontynentach i w większości państw świata. Opiera się na samopomocy oraz samokształceniu (12 Kroków AA), nie posiada struktur organizacyjnych i nie pobiera dotacji z zewnątrz. (KD)

**Anonimowi
Alkoholicy
modlili się
o trzeźwość**

ŚW. TERESA PRZYBYŁA DO SZCZECINKA



Tłumy mieszkańców Szczecinka witały we wtorek 5 lipca relikwie św. Teresy z Lisieux, nazywanej także Teresą od Dzieciątka Jezus. Wążący 132 kilogramy relikwiarz wniesiono do kościoła Mariackiego, idąc po dywanie usypanym z płatków róż, na pamiątkę „deszczu róż”, o którym pisała Święta. U wejścia do świątyni czekali biskupi Ignacy Jeż i Paweł Cieślak oraz liczni księża. W homilii podczas Mszy św. bp Ignacy Jeż mówił: „Cieszymy się z przybycia jej relikwii do nas, by Teresa nam przypominała, że nie wolno nam oceniać człowieka z zewnątrz, ale po jego sercu. Oto prosimy u stóp św. Teresy, byśmy mieli wielkie serce, które ocenia człowieka z perspektywy miłości, tego najważniejszego z uczuć człowieka”.

**U wejścia
do kościoła
Mariackiego
w Szczecinku**

MONIKA KUJAWA

Na plażach bezpieczniej



PRZEMYSŁAW GRYN

KOŁOBRZEG. Na plaży podczas koncertu na powitanie lata odbyła się uroczystość przekazania szefom samorządów sprzętu ratowniczego ufundowanego przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń (na zdjęciu). W ubiegłym roku na bałtyckich plażach odnotowano 56 utonięć. Skłoniło to PZU do podjęcia akcji zwiększającej bezpieczeństwo w

nadmorskich kąpieliskach. Gminy nadmorskie otrzymają nowoczesny sprzęt ratowniczy o łącznej wartości prawie 2 mln zł. Trzy łódzie trafią do gminy Darłowo, Rewala i Kołobrzegu. Natomiast sześć skuterów uzupełni wyposażenie ratowników w gminach: Postomino, Darłowo, Kołobrzeg, Mielno, Międzyzdroje i Ustronie Morskie.

Lato z historią



EMILIA ROGOWSKA

W takiej klatce zamykano niegdyś czarownice

DRAHIM. Pod zamek leżący między jeziorami Drawsko i Żerdno zjechało bractwo rycerskie z całej Polski, uczestnicząc w obłężeniu średnio-wiecznej osady. W ten sposób rozpoczęła się wakacyjna akcja „Lato z historią”, która potrwa w Starym Drawsku dwa miesiące. Były tutaj tańczące niewiasty i wierni pachołkowie. Można też było podziwiać ekspozycje muzealne, m.in. dyby, zbroje, a także klatkę do opiekowania żywcem. W każdy weekend gospodarze zapowiadają liczne atrakcje.

Młodzież bez kompleksów

DOBIEŚLAW. Polska młodzież doskonale radzi sobie w krajach Unii Europejskiej. Niemala w tym zasługa środkowopomorskich samorządowców. Anna Cich-Cichočka (na zdjęciu) z Urzędu Gminy Darłowo uczestniczy w spotkaniach z młodzieżą szkolną, przybliżając jej zagadnienia związane z planowaniem kariery zawodowej oraz tendencjami na rynku pracy w krajach Unii. Młodzi ludzie szybko przekonują się, że nie są gorsi od swoich europejskich rówieśników, a w wielu przypadkach posiadają talenty i umiejętności, których nie posiada młodzież w krajach „starej” Unii.



ROBERT MURI

Pustynia Miast

CZAPLINEK. Do miasta zawitał młodzieżowy ruch ewangelizacyjny „Pustynia Miast” (na zdjęciu). Na rynku, między blokami, w szpitalach, więzieniach, na koncertach rockowych – w takich miejscach najczęściej można ich spotkać. Moderatorami ruchu są ks. Dariusz Presnal i ks. Leszek Ziolla. „Pustynię Miast” tworzą ludzie z całej Polski, którzy w odpowiedzi na wezwanie Ojca

Świętego chcą szerzyć Nową Ewangelizację. Co roku, w wakacje, wspólnie podróżują od miasta do miasta, wykrzykując swoje hasło: „Więcej czadu dla Jezusa!”. Ewangelizują poprzez śpiew, taniec i scenki teatralne. W tym roku podzielili się na dwie grupy. Jedna pojechała do Wałcza i Szczecinka, natomiast druga odwiedziła Czaplinek i Miastko. Ich końcowym przystankiem będzie Łeba.



DR CZAPLINEK

Elektroniczne lato

USTKA. Znany kurort nadmorski przygotował SMS-owy automatyczny system rejestrowania się na wizyty do lekarzy różnych specjalności, działający przez 24 godziny na dobę. System został przygotowany z myślą o turystach, którzy nie znając miasta, będą musieli zarejestrować się do lekarza. Z kolei na ustekiej promenadzie i plaży zainstalo-

wano bezprzewodowy internet. Wszyscy posiadający komputery z bezprzewodową kartą sieciową mogą za darmo odwiedzać strony internetowe oraz odbierać i wysyłać pocztę elektroniczną. Ponadto na stronie internetowej www.ustka.pl można zobaczyć widoki promenady i molo z kamer internetowych zamieszczonych na latarni morskiej.

Smerfogród koło Piły

MIESZKAŃCY POMORZA ŚRODKOWEGO prześcigają się w pomysłowości, by zarobić na turystyce i nie pozostać bezrobotnymi. Paweł Wojciechowski (63 l.) z Byszewic koło Piły, po obejrzeniu w telewizji jednej z dobroć, wybudował w swojej zagrodzie... Smerfogród. Okoliczne dzieci zareagowały entuzjastycznie. Wieś o Smerfowej Zagrodzie rozeszła się lotem błyskawicy. Do małej wioski zaczęły przyjeżdżać szkolne wycieczki (na

zdjęciu). W ciągu roku zagrodę pana Pawła odwiedza nawet kilka tysięcy osób.



KRZYSZTOF DEGA

Uroczystości w Domacynie

By nam była źródłem siły

Już od dziesięciu lat nad domacyńskim wzgórzem góruje statua Matki Bożej Królowej Świata. W pierwszą niedzielę lipca odbyły się uroczystości upamiętniające przybycie figury do Polski.

29 października 1995 roku kardynał Ricardo Vidal w asyście biskupów z Polski i Filipin dokonał poświęcenia figury będącej darem narodu filipińskiego dla narodu polskiego. Aby uczcić to wydarzenie, na doroczne uroczystości przybyło wielu pielgrzymów, wśród których nie zabrakło także biskupa Ignacego Jeża. Jak co roku przybył do stóp Matki Bożej, by wraz z wiernymi z diecezji prosić o wyjednanie łask dla narodu polskiego, dotkniętego wieloma bolączkami i problemami społecznymi.

Sanktuaria są miejscami, w których istota religii: nawiązanie żywego kontaktu z Bogiem. Miejsca te owocują



Bp Ignacy Jeż podczas Mszy św. w Domacynie

istota religii: nawiązanie żywego kontaktu z Bogiem. Miejsca te owocują

ją licznymi nawróceniami i różnego rodzaju inicjatywami podejmowanymi przez wiernych. Stąd ważne jest, aby takie ośrodki jak domacyńskie wzgórze wciąż się rozwijały. „Byśmy wiedzieli, do kogo mamy się zwracać, gdy nam zabraknie naszych sił ludzkich. Modlimy się do Niej, by nam była źródłem siły i Bożej mocy” – tak o potrzebie pielgrzymowania do sanktuariów maryjnych mówił biskup Ignacy Jeż, który przewodniczył Mszy św. Wskazując na potrzebę istnienia ośrodków kultu maryjnego, ksiądz biskup wyraził nadzieję, że sanktuarium w Domacynie będzie wzrastać w siłę, przyjmując coraz większe rzesze pielgrzymów. Uroczystości zakończył festyn rodzinny, z którego dochód przeznaczony zostanie na potrzeby Caritas parafii św. Kazimierza w Karwinie.

KAROLINA PAWŁOWSKA

W Jastrowiu...

Szkoła Jana Pawła II

Gimnazjum niepubliczne w Jastrowiu otrzymało imię Jana Pawła II.



Bp Tadeusz Werno i poczet sztandarowy Gimnazjum im. Jana Pawła II

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Michała, celebrowaną przez biskupa Tadeusza Werno. Ksiądz Biskup powiedział w homilii: „Ojciec Święty Jan Paweł II, nasz Patronie, uczyłeś nas znaczenia słów: dobroć, mądrość, miłosierdzie, sprawiedliwość, wspólnota. Uczyłeś nas o rzeczach trudnych językiem prostym i pięknym, językiem prawdy i miłości. I takim językiem chcemy rozmawiać i nauczać tutaj, w Jastrowiu, w naszym gimnazjum, od dziś Twego imienia, od dziś w Two-

jej szkole. Prosimy, Ojciec Święty, błogosław nam, abyśmy byli przyszłością świata i abyśmy byli kamieniem węgielnym żywego Kościoła”.

Biskup dokonał także poświęcenia sztandaru ufundowanego przez rodziców oraz Stowarzyszenie Pomocy Zespołowi Szkół w Krajence, które jest założycielem gimnazjum.

W auli szkoły Zespołu Szkół Technicznych, w której murach mieści się niepubliczne gimnazjum, sztandar został uroczystie przekazany młodzieży, której reprezentacja złożyła uroczyste ślubowanie: „Całym swoim postępowaniem będę dbał o zachowanie postawy godnej ucznia mojej szkoły, której patronem jest Jan Paweł II”. Dyrektor gimnazjum Teresa Pachock przypomniała, jak doszło do wyboru Patrona. Początkowo osoba Papieża nie była brana pod uwagę, przewijały się postacie ze świata kultury, nauki i sportu. Dopiero choroba Papieża i jego śmierć uświadomiły zarówno nauczycielom, jak i rodzicom i uczniom, jakiego Patrona wszyscy sobie życzą. Głosowanie w tej sprawie nie było konieczne. Dzisiaj wszyscy zgodnie mówią, że osoba patrona zobowiązuje do jeszcze lepszej nauki oraz do zwiększonego wysiłku w kształtowaniu właściwych postaw młodych obywateli. (RM)

... i w Czerninie

Szkoła Orła Białego

W ostatnich dniach roku szkolnego szkoła w Czerninie w gminie Dygowo otrzymała imię Orła Białego. Z tej okazji dzieci przygotowały wspaniałe przedstawienie ukazujące historię naszego godła. Wójt gminy Dygowo Marek Zawadzki, kurator wojewódzki, nauczyciele, lokalni przedsiębiorcy i mieszkańcy Czernina – byli pokazem zachwyceni i nagrodzili dzieci gorącymi brawami.

ZBIGNIEW DREWNIAK



Dzięki dzieciom wielu dorosłych mogło przypomnieć sobie historię godła narodowego

Sonda

O SKRZATUSKIM
SANKTUARIUM
MÓWIĄ

STEFANIA HELENAK



Cieszę się, że w naszym kościele grają już organy. Ksiądz proboszcz robi dla nas dużo. Między innymi zrobił remont w kościele i teraz jeszcze chętniej wchodzi do świątyni, aby się pomodlić. W tym kościele czuje się bliskość Boga i Matki Boskiej.

JADWIGA ŁYSZCZARZ



Ksiądz proboszcz to dobry organizator. Cieszę się, że trafił właśnie tu, do naszej parafii. Bardzo podoba mi się Apele Papieskie, w czasie których słychać piękny śpiew, a wszystko to w intencji szybkiej beatyfikacji Jana Pawła II.

DOMINIK ŁUCZAK



Od dwóch miesięcy jestem ministrantem. Bardzo Kocham Pana Jezusa i Matkę Boską, dlatego postanowiłem nim zostać. Bardzo lubię przychodzić do naszego kościoła i się modlić. Mam też starszego brata, Adriana, on też jest tutaj ministrantem.

PĄTNICZKA



Nie lubię chodzić do kościołów, gdzie są tłumy ludzi. Wolę małe, wiejskie kościółki, gdzie mogę spokojnie się pomodlić. Tak jak tu, w Skrzatuszu. Często więc przyjeżdżam do takich kościołów jak ten i w skupieniu modlę się, rozmawiam z Bogiem i powierzam mu swoje największe tajemnice.

Parafia Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu istnieje od 15 września 1660 roku. Dzisiaj jest jednym z dwóch sanktuariów istniejących w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

tekst i zdjęcia
KRZYSZTOF DZIĘGA

Obecny kościół pochodzi z fundacji starosty nowodworskiego Wojciecha Konstantego Brezy. Zbudowany został w latach 1687–1694 przez architekta Borejszę. Wzorowana na jezuickich obiektach sakralnych wznoszonych we Włoszech świątynia odpustowa wyposażona została w bogaty i oryginalny wystrój. Jej przestronne i przystosowane do przyjmowania licznych pątników wnętrze, z rzadko spotykanymi rozwiązaniami architektonicznymi, plasuje ją wśród najciekawszych zabytków barokowych w Polsce.

Barokowe wnętrze

Wnętrze świątyni stanowi pięcioprzęsłowa nawa, która przykryta została barokowym sklepieniem kolebkowo-krzyżowym. Sklepienie zostało w 1698 roku przyozdobione przez nieznanego malarza polichromią barokową, która przedstawia: nad chórem Chrystusa Ukrzyżowanego, na sklepieniu Chrystusa jako Sędziego, Zwiastowanie, Adorację NMP przez Świętych, Niepokalaną, Nawiedzenie i Boga Ojca w glorii. W lunetach znajdują się symbole wiary i sakramentów świętych, a kartusze w nawie zilustrowane są wezwaniami z Litani loretaniańskiej. We fryzie i nad wnękami ścian bocznych umieszczono dekorację akantową oraz daty ukończenia polichromii kościoła i jej renowacji w latach 1698–1919 (kościół restaurowany był w latach 1859 i 1878. W czasie pierwszej restauracji zatynkowa-

no polichromię, która odsłonięta została w czasie prac restauracyjnych w 1914 oraz w 1919–1920 roku). Na ścianach prezbiterium namalowano (także techniką al fresco) sceny z dziejów cudownej figury, portret fundatora świątyni oraz dawny i obecny kościół. Natomiast w lewym oknie znajduje się witraż ze sceną Wniebowzięcia NMP, a w prawym – Jej ukoronowania w niebie.

Cudowna figurka

W czasie zamieszek religijnych, podczas odpustu maryjnego 8 września 1575 roku w Mielęcinie koło Tuczna, usunięto ze świątyni rzeźbę Piety oraz wszystkie inne przedmioty kultu chwalcące Matkę Chrystusa. Wszystko to zostało wrzucone do stawu. Figurka, mimo że była obciążona kamieniami, wypłynęła na powierzchnię. Przebywający w tamtym czasie w Mielęcinie garncarz z Piły pod pretekstem kupna zabawki dla swoich dzieci, odkupił figurkę Matki Boskiej. Po drodze do Piły zatrzymał się na nocleg w Skrzatuszu. Wtedy też opowiedział kilku gospodarzom o znieważaniu cudownej figurki. Przysłuchująca się opowieści Katarzyna Kadujaska zaczęła nalegać, aby garncarz zostawił figurkę w Skrzatuszu. Skruszony mężczyzna, widząc łzy kobiety, postanowił ulec jej namowom. Za niewielką opłatą zostawił figurkę u gospodarzy, którzy postawili ją w przydomowym ołtarzyku. Figurka stała kilka dni, a pewnej nocy rozjaśniła wielką jasnością i w snach upomniała gospodarzy o godniejsze dla siebie miejsce. Katarzyna Kadujaska zatrwożona oddała figurkę księdzu Benedyktowi, który postawił ją w drewnianym wówczas kościółku. Figurka Piety została przez niego umieszczona w głównym ołtarzu.

W 1660 roku ogłoszono Skrzatuską Pietę za cudowną. Warto wspomnieć, że przed Fi-

Skrzat



Wnętrze kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu

gurą Matki Bożej Bolesnej modlił się m.in. król Jan III Sobieski, który nakazał zbudować świątynię ówczesnemu wojewodzie kalickiemu, Wojciechowi Brezie. Z zachowanych dokumentów wynika, że skrzatuską świątynię nawiedzili także król Stanisław Leszczyński, kardynał Pacelli, późniejszy papież Pius XII, a także Karol Wojtyła.

Pieta

Cudowny wizerunek Matki Bożej Bolesnej, wyrzeźbiony w drewnie lipowym, powstał prawdopodobnie w XV wieku. Nieznany autor pokazał w rzeźbie

...m Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu

...uska Pieta



Skrzatuska
Pieta

Matkę Bożą siedzącą na podwyższeniu z zapleckiem, przypominającym tron bez oparcia. Na kolanach spoczywa martwe ciało Chrystusa. Prawa ręka Matki podtrzymuje opadającą nieco głowę Syna Bożego, a lewa unosi jego bezwładną lewą rękę. Opadająca prawa ręka oraz zwisające nogi i martwe ciało mówią o dramacie śmierci. Natomiast pełne szlachetności oblicze Maryi w momencie jej największego cierpienia wyraża radość odkupienia.

Koronacja Cudownej Figury odbyła się w Sanktuarium 18 września 1988 roku. Papieskie korony na głowę Matki Boskiej Bolesnej i Jej Syna Jezusa Chrystusa nałożył Prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Sanktuarium pięknie

W kościele znajdują się zabytkowe organy, wyprodukowane przez firmę Wilhelma Sauer z Frankfurtu nad Odrą w 1876 roku. Zaliczane są do najlepszych nie tylko w Polsce, ale i Europie. Przez prawie rok były w remon-

cie, ale niedawno wróciły do Skrzatusza.

1 lipca 2001 roku dokonały się w administracji skrzatuskiego sanktuarium istotne zmiany. Po 49 latach pracy duszpasterskiej zgromadzenia salezjańskiego proboszczem i kustoszem w Skrzatuszu został duszpasterz diecezjalny, ks. kanonik Józef Słowik, który zanim został księdzem diecezjalnym, wiele lat służył w zgromadzeniu pallotyńów w Poznaniu. Znany jest z tego, że w wielu kościołach diecezji, jak np. w Koszalinie, Karlinie, Wrzosowie czy Starej Łubiance, pracę duszpasterską rozpoczynał od generalnych remontów kościołów. Przez 4 lata swojego pobytu w Skrzatuszu proboszcz Słowik wyremontował organy, rozpoczął remont drewnianej, zabytkowej podłogi, a także założono ściągę ścian, gdyż groziły katastrofą. W planach ks. Józefa Słowika jest także wybudowanie na przykościelnych terenach stacji Drogi Krzyżowej oraz parku wokół sanktuarium. Jesienią ma być gotowy jego projekt.



ZAPRASZAMY

Codziennie w sanktuarium odmawiany jest Różaniec w intencji diecezji, pielgrzymów i dobrodziejów. W trzecią sobotę każdego miesiąca od godz. 17.30 odbywa się nabożeństwo lurdzkie dla chorych, cierpiących, rencistów i emerytów. W drugą sobotę miesiąca w godzinę śmierci Jana Pawła II, o 21.37, rozpoczyna się Apel Jasnogórski i Papieski

w intencji pogłębienia nauki Ojca Świętego oraz szybkiego wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II.

Odpust: 15.08 — odpust parafialny, odpust diecezjalny — w niedzielę 15.09 lub w pierwszą niedzielę po 15.09.

Na renowację sanktuarium można przekazywać ofiary na konto:

Parafia Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu PKO BP SA O/Piła IO 1020 3844 0000 1102 0006 7322.



MOIM ZDANIEM

KS. JÓZEF SŁOWIK

proboszcz, kustosz sanktuarium*

Obecnie parafia liczy około 2000 wiernych. W tym roku planujemy założyć dach i więźbę dachową. Oczywiście wszystkie zależy od pieniędzy. W planach jest jeszcze wybudowanie Drogi Krzyżowej. Chcemy także odnowić świątynię w środku i na zewnątrz. Jesteśmy bardzo wdzięczni Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi, że z zapałem i energią wspiera nasze wysiłki, aby to miejsce wyglądało godnie. W kościele w ubiegłym roku zdjęto zabytkową posadzkę z XVIII wieku. 60 procent już zostało odnowione, jednak podłoga będzie założona dopiero po odnowieniu kościoła wewnątrz.

* Urodzony 1 sierpnia 1939 r., wyświęcony 20 czerwca 1965 r. w Oltarzewie. Pracował m.in. w Poznaniu, Radomiu, Wrzosowie, Koszalinie, Karlinie i Starej Łubiance. Od 1 lipca 2001 roku duszpasterzuje w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu.

Strączno 2005

Ministranckie manewry

Od kilku lat ministranci z dwóch piłskich parafii spędzają wspólne wakacje nad jeziorem.

Tak było i tym razem. Z ministrantami z parafii NMP Wspomożenia Wiernych przyjechał ks. Marcin Górski, a ks. Piotr Flis przywiózł ministrantów z parafii Bożego Miłosierdzia. W tym roku dołączyli do nich ministranci z dwóch parafii w Białogardzie: ks. Tomasz Roda przyjechał z grupą parafii św. Jadwigi, a ks. Mariusz Ambroziewicz z ministrantami z parafii Mariackiej. Obóz zapowiadał się więc niezwykle ciekawie: cztery parafie, stu ministrantów z dwóch miast i dwóch województw. W przeprowadzeniu obozu pomagał księżom ks. diakon Krzysztof Sendecki, który świetnie się rozumiał ze swoimi starszymi kolegami i zapewne też wiele sam się nauczył.

Wszystko rozpoczęło się w poniedziałek 27 czerwca. Po zakwaterowaniu i „rozpoznanie” terenu rozpoczęło się wspólne poznawanie siebie – szczególnie poprzez sport i wykonywanie wyznaczonych obowiązków. Każdy wniósł do



MARIUSZ AMBROZIEWICZ

Uczestnicy ministranckich manewrów

wspólnego obozowania wiele swoich pomysłów i pracowitości, i modlitwy. Wspólnie przeżywana każdego dnia Msza św. pozwoliła dostrzec, że wszyscy jesteśmy ministrantami tego samego ołtarza Jezusa Chrystusa.

Nie zabrakło również emocji sportowych. Wspominając tylko niektóre: graliśmy w piłkę nożną, siatkówkę, badminton. Wielkim powodzeniem cieszył się również tenis stołowy, konkurs rzutu lotką do tarczy, konkurs ringo i sprawdzający wytrzymałość konkurs skoków na skakance. Emocje sięgały zenitu przy konkur-

sach pływackich i piłce wodnej (na szczęście woda w jeziorze Szkliste była czysta i ciepła). Można było też zbadać celność swojego oka w konkursie strzeleckim oraz sprawność rąk przy wykonywaniu łuku. Najbardziej widowiskową konkurencją było jednak zdmuchiwanie kilograma mąki. Znalazł się również czas na zwiedzanie równień Wału Pomorskiego.

Obóz trwał do soboty 2 lipca. Sześciodniową rywalizację sportową wygrali ministranci z parafii Bożego Miłosierdzia z Piły, ale tak naprawdę wygrali wszyscy, którzy przyjechali na obóz. Nikt się nie nudził, każdy przeżył

jakąś przygodę, wszyscy mieliśmy okazję poznać się i zaprzyjaźnić. To był dobry początek wakacji – Pan nam błogosławił – ani razu nie padało, nikt nie odniósł kontuzji. Za ten czas dziękujemy właśnie Bogu – to On dowodził na naszych manewrach; dziękujemy naszym księżom opiekunom i ks. diakonowi oraz wszystkim naszym sponsorom, a szczególnie WBK-owi z Piły i Panu Staroście oraz Panu Burmistrzowi z Białogardu. Oby wszyscy ministranci mieli takie wakacje! Króluj nam, Chryste!

Przygotowanie do Mszy św.

BŁAŻEJ

Euro Eco Meeting

Ekologicznie w Złotowie

Od 1 do 3 lipca Złotów stał się ekologiczną stolicą Polski.

Wszystko za sprawą dziewiątej edycji imprezy pod nazwą „Euro Eco Meeting”. Spotkanie obfitowało w wydarzenia – były między innymi rajdy rowerowe po ziemi krajejskiej, a także seminaria, w których wzięli udział młodzi ekolodzy ze Złotowa oraz zaprzyjaźnionych miast partnerskich z Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Białorusi. Imprezę zainaugurowało powszechne sadzenie drzewek w Parku Europejskim



KRZYSZTOF DĘGA

na osiedlu Zamkowym. Odbyły się również zawody jeździeckie, turniej gry w bule oraz zawody żeglarskie. Zwieńczeniem trzydniowej imprezy był koncert galowy w złotowskim amfiteatrze. Wystąpili m.in. laureaci konkursu „O kryształową kroplę wody”. Pierwsze miejsce zajął w nim Sebastian Plewiński. Główną atrakcją był natomiast koncert Ryszarda Rynkowskiego.

KRZYSZTOF DĘGA

Ryszard Rynkowski
w Złotowie

Historia diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej

Jan Paweł II w Koszalinie

Dzisiaj publikujemy piąty odcinek historii diecezji. W poprzednich ks. prof. Lech Bończa-Bystrzycki omówił okoliczności powstania diecezji w 1972 roku, późniejsze zmiany terytorialne oraz opisał czas budowy podstawowych urzędów, instytucji i placówek kształcenia duchownych i świeckich.

Okres budowania podstaw diecezji zamknął, trwający od 10 maja 1986 r. do 9 grudnia 1989 r., I Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej, uwieńczony zatwierdzeniem przez biskupa ordynariusza statutów regulujących całość życia diecezjalnego.

Najpoważniejszym wydarzeniem o charakterze religijnym w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej był pobyt Ojca Świętego Jana Pawła II w Koszalinie, w ramach IV Pielgrzymki do Ojczyzny, 1 i 2 czerwca 1991 roku. Papież poświęcił gmach Wyższego Seminarium Duchownego, kaplicę Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej oraz odprawił Mszę św. na placu przed kościołem Ducha Świętego.

Na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej działają dwa diecezjalne sanktuaria maryjne. Pierwszym z nich jest sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu. Jak zapisano w kronice: „15 września 1988 roku kard. Józef Glemp, bp Ignacy Jeż i arcybiskup poznański Jerzy Stroba podczas Mszy św. z udziałem ponad 30 000 wiernych dokonali koronacji Figury Matki Boskiej Skrzatuskiej. Troską bpa I. Jeża było przywrócenie kultu maryjnego na Górze Chełmskiej k. Koszalina. Nawiązując do roli, jaką odgrywało tutejsze sanktuarium przed reformacją, chciał odbudować kaplicę i wskrzesić starą tradycję. Odpowiedzią władz [państwowych – dop. L. B-B] było wpisanie 6 czerwca 1986 r. szczytu Góry Chełmskiej do rejestru zabytków i program zagospodarowania uchwalony przez Miejską Radę Narodową w Koszalinie, lokujący tu ośrodek rekreacyjno-sportowy. Po zmianach ustrojowych, 5 lutego 1990 r., bp I. Jeż ponowił wniosek w sprawie odzyskania części Góry – starania zakończyły się powodzeniem. Szczyt Góry wraz z basztą widokową przejął Szentsztacki Instytut Sióstr Maryi”. Siostry wybudowały kaplicę poświęconą Matce Bożej Trzykroć Przedziwnej. Poza sanktu-



Papież Jan Paweł II podczas Mszy św. przy kościele Ducha Świętego w Koszalinie

ariami nasza diecezja posiada także trzy miejsca pielgrzymowania:

- Domacyno, parafia Karwin, figura Matki Bożej ofiarowana przez Filipińczyków;
- Święta Góra koło Polanowa, gdzie budowane są przez franciszkanina kon-

wentualnego z Darłowa, o. Janusza Jędryszka, pustelnia i kaplica;

- Darłowo, kościół Matki Boskiej Częstochowskiej, sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej i Matki Bożej Jedności.

Ks. LECH BOŃCZA-BYSTRZYCKI



1 czerwca 1991 roku – papież Jan Paweł II w sanktuarium na Górze Chełmskiej



5 września 1988 roku – koronacja figury Matki Boskiej Skrzatuskiej

PANORAMA PARAFII

Parafia św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku

Ksiądz bliski wiernym

Księża pracujący w tej parafii starają się jak najlepiej wykorzystać tradycyjne i dobrze sprawdzone metody duszpasterskie – podkreśla proboszcz ks. Marian Subocz.

W centrum zaangażowania i praktyk religijnych jest Eucharystia. Dobrze przygotowana i pięknie celebrowana. Poza tym obecność księdza w konfesjonale, tak aby wierni mieli zawsze okazję pojednania się z Panem Bogiem. Codziennie odmawia się Różaniec, a od dwóch lat, przed Mszą św. wieczorną, jest godzina adoracja Najświętszego Sakramentu. W Roku Eucharystii, 16 dnia każdego miesiąca, do parafii zapraszani są wykładowcy z seminarium w Koszalinie, którzy głoszą konferencje na temat Eucharystii. Od dwóch miesięcy krótkie katechezy głoszone są również przed Mszą św. w niedziele, aby wprowadzić wiernych w tajemnicę Eucharystii. Na przyszły rok zaplanowano już podobne wprowadzenia na temat Dekalogu i chrześcijańskiego Credo.

Duszpasterstwo specjalistyczne

Księża prowadzą po dwie lub trzy grupy formacyjne. Między innymi istnieje od roku

Stowarzyszenie Lekarzy Katolickich, którego członkowie uczestniczyli w studium pt. „Duchowość chrześcijańska dzisiaj”. W każdą drugą sobotę miesiąca zapraszani byli w tym celu wykładowcy z różnych ośrodków, pomagający lekarzom pogłębić wiedzę religijną i życie duchowe. Do dziś, raz w miesiącu, lekarze mają spotkania formacyjne. Wyjeżdżają także na dni skupienia, np. do Bornego Sulinowa.

Pomoc potrzebującym

Na uznanie zasługuje działalność charytatywna w parafii, polegająca głównie na pomocy biedniejszym, wielodzietnym rodzinom. Caritas współpracuje m.in. z Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, prowadzi wydawanie odzieży i pomaga w zakupie leków. Organizuje także zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci, raz w miesiącu spotkania dla seniorów. Rozwija się grupa niepełnosprawnych, wśród których jest wiele osób, w różnym wieku, z innych parafii w Słupsku. Nadal jednak w parafii wciąż jest ludzi potrzebujących aniżeli tych, którzy mogliby im pomóc. Nie można zapomnieć o gimnazjum i liceum katolickim przy parafii, gdzie uczy się obecnie 160 uczniów, mających lepszy dostęp do nauczyciela i księdza oraz



LUCYNA SZCZEPANSKA-JULIYCH

lepsze warunki rozwoju duchowego. W parafii od roku prowadzony jest kurs lektorów, w którym uczestniczą ministranci z całego miasta.

Remonty

Nadal prowadzone są skomplikowane i kosztowne remonty. Ostatnio przebudowane zostało prezbiterium, wymieniono wszystkie okna w dolnym i górnym kościele, wykonano nową elewację i ocieplono konfesjonały. Ciągłe trwają zmagania z przeciekającym dachem kościoła, z czym Proboszcz ma nadzieję definitywnie uporać się jeszcze w bieżącym roku. W kościele założone zostało ogrzewanie gazowe, do którego pomieszczenia w świątyni, do której zakupiono także nowe organy.

KS. EDWARD SIENKIEWICZ



KS. PRAŁAT MARIAN SUBOCZ

wyświęcony w 1973 r. Po studiach w Rzymie pełnił funkcję wicerektora i rektora WSD w Koszalinie. Następnie został dyrektorem Caritas Polskiej. Był zastępcą sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski i przedstawicielem tejże konferencji przy COMECE w Brukseli. Od 29 sierpnia 2001 r. jest proboszczem parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Słupsku.

Kościół św. Maksymiliana Marii Kolbego w Słupsku staje się coraz ładniejszy

ZDANIEM PROBOSZCZA

W tej parafii jestem czwartym z kolei proboszczem. Pierwszym był ks. Julian Mizera, który podjął się zorganizowania nowej wspólnoty i bardzo trudnego w owych czasach dzieła budowy nowego kościoła oraz plebanii. Po nim w parafii pracował ks. Jan Rataj, borykający się z uciążliwymi remontami należących do parafii budynków i angażujący się w duszpasterstwo w zmieniającej się sytuacji gospodarczej oraz społecznej kraju. Zauważyłem, że do dziś procentuje ogromne zaangażowanie wiernych Słupska w budowę tej świątyni. Rodzice, z którymi rozwijała się ta parafia, są z nią mocno związani i starają się przekazać to swoim dzieciom. Smuci nas niewielka frekwencja na niedzielnej Eucharystii, która sięga zaledwie 20 procent. Nie załamujemy się jednak. Kryzysy trzeba bowiem pokonywać i wierzę, że podejmowane w tym kierunku działania duszpasterskie, szczególnie w Roku Eucharystii, wsparte zaangażowaniem wielu parafian, przyniosą owoce.